



Natalia Klimaschka

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-4207-1101>

Szkoła Doktorska w Uniwersytecie Śląskim (Instytut Dziennikarstwa
i Komunikacji Medialnej)

OBAWY PRZED UTRATĄ ZIEM ZACHODNICH W POLSKIEJ PUBLICYSTYCE POWOJENNEJ LAT 40. XX WIEKU

Streszczenie (abstrakt): W artykule przeanalizowano, w jaki sposób w publicystyce polskiej po II wojnie światowej przedstawiano problem trwałości zachodnich granic Polski. W tekstach publikowanych na łamach prasy krajowej i emigracyjnej podkreślano zarówno zagrożenie niemieckim rewizjonizmem, jak i obawy o niejednoznaczną postawę Wielkiej Brytanii oraz Stanów Zjednoczonych wobec polskich nabytków terytorialnych. Publicyści wskazywali na znaczenie Ziem Zachodnich dla bezpieczeństwa Polski i równowagi w Europie, a także na konieczność ich szybkiego zasiedlenia. Analiza ukazuje także, że zarówno niezależna prasa w kraju, jak i publicystyka emigracyjna, akcentowały rolę Związku Radzieckiego jako jedyne gwaranta utrzymania zachodnich granic, co w kolejnych dekadach stało się jednym z filarów narracji politycznej PRL. Z perspektywy współczesnej widoczne jest, że debata publicystyczna tamtego okresu nie tylko odzwierciedlała ówczesne zagrożenia polityczne i gospodarcze, lecz także kształtowała długofalową polską argumentację w sporze o zachodnią granicę, który zakończył się formalnie dopiero w 1990 roku.

Słowa kluczowe: Ziemie Zachodnie, granica na Odrze i Nysie, Związek Radziecki, polska prasa powojenna, rewizjonizm niemiecki

FEARS OF LOSING RECOVERED TERRITORIES IN POST-WAR POLISH OPINION JOURNALISM IN THE 1940S

Abstract: The article examines how the issue of Poland's western border was addressed in Polish opinion journalism after WW2. Domestic and emigration press publications emphasized the threat of German revisionism as well as concerns over the ambiguous stance of the United Kingdom and the United States towards Poland's territorial gains. Commentators underlined the strategic importance of the Western Territories for Poland's security and for the balance of power in Europe, stressing also the necessity of their rapid settlement. The analysis shows that both independent domestic press and emigration journalism highlighted the Soviet Union's role as the sole guarantor of the western border, a narrative later incorporated into the political discourse of the People's Republic of Poland. From today's perspective, it becomes evident that this journalistic debate not only reflected contemporary political and economic threats, but also helped shape Poland's long-term argumentation in the dispute over its western frontier, which was formally settled only in 1990.

Keywords: Western Territories, Oder–Neisse border, Soviet Union, Polish post-war press, German revisionism

Wstęp

Kwestia utrzymania przez Polskę Ziem Zachodnich po II wojnie światowej stanowiła jeden z kluczowych tematów zarówno w polityce wewnętrznej, jak i w debacie publicznej, szczególnie w latach 1945-1947. Sprawa ta była nierozdzielnie związana z decyzjami podjętymi na konferencjach w Jałcie i Poczdamie, gdzie zwycięskie mocarstwa zadecydowały o przesunięciu Polski na zachód kosztem Niemiec. Granica na Odrze i Nysie Łużyckiej została jednak zatwierdzona jedynie tymczasowo, do czasu przyszłego traktatu pokojowego z Niemcami, co rodziło w Polsce obawy o jej trwałość. Obawy te potęgowały intensywne działania środowisk niemieckich, zwłaszcza wypędzonych, które domagały się rewizji granic, a także niejednoznaczna postawa części elit politycznych Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. W rezultacie w polskiej publicystyce – zarówno krajowej, jak i emigracyjnej – zagadnienie Ziem Zachodnich stało się centralnym punktem sporów o przeszłość państwa i jego bezpieczeństwo.

Publicystyka krajowa reżimowa

Wciąż niepewna kwestia granic budziła obawy w publicystycznym dyskursie. Polska własność pozostawionych przez Niemców terenów nadal pozostawała kwestią dalece otwartą. Szczególnie zaś groźne w tej perspektywie zdawały się doniesienia z innych krajów, jakoby granicy na Odrze i Nysie miały Polsce odmawiać niektóre państwa Zachodniej Europy¹, traktując Ziemie Zachodnie nadal jako polską strefę okupacyjną² i jako terytorium, o losach którego decyzja zostanie podjęta w przyszłości.

Desperację można szczególnie zauważyć w życzeniach na Nowy Rok 1947. Najważniejszym życzeniem Wilhelma Szewczyka było ostateczne uregulowanie granicy na Odrze i Nysie po „naszej myśli”³. Ostateczne załatwienie dziejowej sprawiedliwości prastarych ziem polskich miało być sprawą niepodlegającą dyskusji⁴. Obawy przed ich utratą były w pierwszych latach powojennych kluczowe. Twierdzono, że niemieckie żądania przesunięcia powojennych granic są zagrożeniem dla pokoju w całej Europie, nie tylko Polsce. Ich utrzymanie miało być dowodem, że nowe granice są „trwałe, nieodwracalne i nieodmienne”⁵.

¹ E. Paukszta, *Rok na Ziemiach Odzyskanych (3): Zagadnienia kulturalne i religijne*, „Dziś i Jutro” 1946/24 (23.06.1946), s. 3-4.

² Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1946/13 (12.05.1946), s. 8; Wisz to pseudonim W. Szewczyka, patrz: E. Jankowski (red.), *Słownik pseudonimów pisarzy polskich*, t. 3, Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków 1996, s. 506.

³ Idem, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947/4 (26.01.1947), s. 8.

⁴ J., *W sprawie zasadniczej*, „Piast” 1948/6 (15.02.1948), s. 1; Przypisanie pseudonimu „J.” któremuś z publicystów było w tym wypadku niemożliwe.

⁵ J. Borejsza, *Obrachunki na węzłowskiej stacji (Referat inauguracyjny Wieczorów Zachodnich, wygłoszony w Instyt. Śląskim we Wrocławiu)*, „Kuźnica” 1946/50 (24.12.1946), s. 1-3.

Konstanty Grzybowski w „Odrodzeniu” analizował przemówienie Jamesa Francisa Byrnesa, wygłoszone 6 września 1946 r. w Stuttgarcie, które amerykański sekretarz stanu poświęcił czterem strefom okupacyjnym – tym samym wykluczył istnienie piątej pod zarządem Polaków i „zgodnie z deklaracją poczdamską” nazwał Śląsk i Pomorze „byłymi ziemiami niemieckimi”. Zaznaczył przy tym, że do przyszłego rządu niemieckiego nie wejdą przedstawiciele z dawnych ziem niemieckich. Dla Grzybowskiego był to wyraźny sygnał, że polityk nie uważał ich za część powojennego państwa niemieckiego⁶, jednak wydawało się niepokojące, że niektóre zachodnie państwa sprawiały wrażenie otwartych na terytorialne żądania płynące z Niemiec⁷. Problemem były zwłaszcza środowiska przesiedleńcze, które głośno domagały się powrotu do rodzinnych miast⁸, a także oskarżały Polaków o sposób, w jaki dokonywali deportacji.

W niemieckiej prasie było wiele tekstów, w których autorzy twierdzili, że polskie transporty były o wiele bardziej niehumanitarne niż te hitlerowskie⁹. Doniesienia takie miały poważny wpływ na międzynarodową opinię publiczną. We francuskiej prasie powtarzano oskarżenia o szalejący w Polsce terror wobec Niemców¹⁰.

Zwłaszcza polityka brytyjska budziła wielkie rozczarowanie. Ubolewano, że Niemcy uważani są przez Anglię „jako bardziej wartościowy partner w rozgrywce międzynarodowej” niż Polska. Było to tym bardziej przykre, ponieważ Polacy czuli do Brytyjczyków szczery sentyment¹¹. Wyrażano zdumienie oskarżeniami, że Polska nie jest wolna, ponieważ rządzą w niej komuniści. Na te argumenty powoływały się takie kraje, jak Francja, Włochy oraz Hiszpania, gdzie również komuniści uczestniczyli w rządzeniu i nikomu to nie przeszkadzało¹².

Obawy o przesunięcie granic były w pełni uzasadnione, a żądania rewizji granic w Niemczech głośne i intensywne. Lęki te miały być w pełni uzasadnione. Wilhelm Szewczyk twierdził, że niezależnie od przynależności partyjnej granica w nowej formie nie zyska akceptacji wszystkich polityków¹³. Podobnie uważał Tadeusz Boronowski w „Odrze”, twierdząc, że nawet najbardziej demokratyczny rząd Niemiec w przyszłości tej granicy nie zaakceptuje¹⁴. Politycy wszystkich niemieckich partii mieli się czuć oszukani z powodu przesunięcia granic bardziej, niż zakładano na konferencjach w Jałcie i Poczdamie¹⁵. W polskiej prasie ostrzegano przed powrotem do pielęgnowania polityki narodowosocjali-

⁶ K. Grzybowski, *Nie będziemy narodem koczowników i emigrantów*, „Odrodzenie” 1946/37 (15.09.1946), s. 1.

⁷ W. Kętrzyński, *Węzeł niemiecki*, „Dziś i Jutro” 1945/4 (16.12.1945), s. 1-2.

⁸ Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1946/17-18 (9.06.1946), s. 12.

⁹ A.J. Kamiński, *Cień kulawego Józefa*, „Dziś i Jutro” 1947/11 (16.03.1947), s. 2-3.

¹⁰ J. Dobraczyński, *Granica praw moralnych*, „Dziś i Jutro” 1947/19 (11.05.1947), s. 1-2.

¹¹ K. Barski, *Ludziom we mgle*, „Dziś i Jutro” 1945/4 (16.12.1945), s. 1.

¹² M. Jarochońska, *O Warnijo, o Warnijo!*, „Odrodzenie” 1946/34 (25.08.1946), s. 3-4.

¹³ Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947/7 (16.02.1947), s. 3.

¹⁴ T. Boronowski, *Obowiązek czujności*, „Odra” 1945/5 (20.09.1945), s. 1.

¹⁵ A.J. Kamiński, *Cień kulawego...*, *op.cit.*, s. 2-3.

stycznej, która, mimo upadku Trzeciej Rzeszy, miała się cieszyć nielubianą sympatią¹⁶. Jak pisał Szewczyk w „Odrze” – nadal wyczuwano ducha Hitlera w tle¹⁷.

Prócz zorganizowanych ruchów społecznych takich jak partie – także liczba zwykłych ludzi popierających powrót do starych granic była ogromna¹⁸. Niemcy, czując się jedynie tymczasowo wysiedleni, wierzyli w swój powrót do domu¹⁹. Z tego powodu Polacy z władzą w kraju na czele odczuwali konieczność intensywnego zasiedlania Ziemi Zachodnich, byle odeprzeć zagrożenie powrotu wroga²⁰. „Trzeba znaleźć się choć na parę dni na zachodzie, by zrozumieć, jak potwornie wielkim niebezpieczeństwem są wciąż dla Europy Niemcy” – pisał w „Dziś i Jutro” Jan Dobraczyński²¹. Również niemieckie Kościoły, ewangelicki oraz katolicki, nie pozwalały zapomnieć o tym, co utracone. Krążyły nawet pogłoski, że wierni, kierowani zdaniem swych przywódców, domagają się zwrotu dawnych ziem, zarzucając Polakom brutalne ograbianie i wyrzucanie Niemców²².

Wśród polskich publicystów obawy budziła instrumentalizacja przez Niemców dzieł oraz postaci takich literatów jak Joseph von Eichendorff²³ (Niemcy zarzucali beczeszczanie pozostałości po łubowickim poecie²⁴), Max Hermann-Neisse²⁵ czy Gerhart Hauptmann²⁶ – dla podsycania rewizjonistycznej propagandy i tęsknoty za Śląskiem²⁷.

Rewizjonistyczne postulaty były w niemieckiej prasie powszechne²⁸. Zwłaszcza w zachodnich strefach domagano się powrotu do dawnych granic²⁹. W polskiej publicystyce zwracano uwagę, że nawet mapy były drukowane z państwem jeszcze w starych granicach³⁰. Jednym z najczęstszych argumentów za rewizją granic miała być kwestia zaopatrzenia społeczeństwa niemieckiego w żywność. Panujący w pierwszych latach powojen-

¹⁶ Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1946/4 (1.03.1946), s. 8.

¹⁷ Wid., *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947/16 (20.04.1947), s. 3; Wid. to pseudonim prawdopodobnie A. Wiedery, patrz: E. Jankowski (red.), *Słownik pseudonimów pisarzy polskich*, t. 3, Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków 1996, s. 490.

¹⁸ Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1946/37 (27.10.1946), s. 8; idem, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947/46 (16.11.1947), s. 2.

¹⁹ *bd.*, *Noty: Zbieżność poglądów*, „Kuznica” 1946/28 (22.07.1946), s. 12; *bd.* to pseudonim prawdopodobnie B. Dudzińskiego, patrz: E. Jankowski (red.), *Słownik pseudonimów pisarzy polskich*, t. 1, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1994, s. 252; J. Mikke, *Szansa, którą wygrać trzeba*, „Dziś i Jutro” 1947/9 (2.03.1947), s. 3-6.

²⁰ M. Kurzyna, *Argument żywiołu*, „Dziś i Jutro” 1949/17 (1.05.1949), s. 7.

²¹ J. Dobraczyński, *Granica praw...*, *op.cit.*, s. 1-2.

²² W. Kętrzyński, *Węzeł niemiecki...*, *op. cit.*, s. 1-2.

²³ Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1948/19 (9.05.1948), s. 2.

²⁴ Idem, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1946/31 (15.09.1946), s. 8.

²⁵ Idem, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1946/45-46 (22.12.1946), s. 12.

²⁶ Idem, *Co robią...*, *op.cit.*, 1946/37 (27.10.1946), s. 8.

²⁷ Idem, *Co robią...*, *op.cit.*, 1946/45-46 (22.12.1946), s. 12.

²⁸ Idem, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1948/4 (29.01.1948), s. 2.

²⁹ Bez autora, *W świecie... Berlińskie odprężenie*, „Dziś i Jutro” 1948/37 (12.09.1948), s. 2; Wisz, *Co robią...*, *op.cit.*, 1946/17-18 (9.06.1946), s. 12.

³⁰ *bd.*, *Noty: Zbieżność poglądów...*, *op.cit.*, s. 12.

nych w Niemczech głód tłumaczono stratą ziem uprawnych na wschodzie kraju³¹. Postrzegane były one jako spichlerz całych Niemiec³². W niemieckiej prasie oburzano się również faktem, że Polacy rzekomo nie są w stanie zagospodarować tych ziem, które zamiast dawać żywność, leżą odłogiem³³.

Problemem miało być przeludnienie kraju w związku z przybyciem milionowych rzesz przesiedleńców ze Wschodu. Miało to problem głodu tylko potęgować³⁴. Z tezami tymi nie zgadzał się Wilhelm Szewczyk, który informował, że żywność w Niemczech jest celowo marnowana, by potęgować wrażenie głodu, a tym samym podsycać rewizjonistyczne żądania³⁵. Edmund Osmańczyk rozumiał natomiast, że Niemcy nie są w stanie się same wyżywić i muszą żywność importować. Fakt ten miał go cieszyć, ponieważ uzależniał funkcjonowanie państwa od zagranicznych partnerów³⁶. Argumentem za powrotem Ziem Zachodnich miał być w Niemczech również rzekomy brak węgla z Górnego Śląska zaraz po wojnie, wskutek czego zamrzło wielu ludzi³⁷.

Jednak nawet wśród części społeczeństwa niemieckiego zarysowała się akceptacja powojennych zmian terytorialnych. Taki pogląd wyrażali między innymi wschodnioniemieccy intelektualisci, którzy swoje stanowisko w tej sprawie przypieczętowali udziałem w kongresie w polskim już Wrocławiu³⁸. Wilhelm Szewczyk pisał o pokojowej manifestacji polskich i niemieckich robotników we Frankfurcie nad Odrą³⁹.

Publicystyka krajowa niezależna i emigracyjna

Obawy o utrzymanie przy Polsce Ziem Zachodnich były bardzo mocne, co było widoczne również na łamach publicystyki niezależnej. Miały się brać z coraz większej liczby głosów w krajach zachodnich, domagających się powrotu tych ziem do Niemiec⁴⁰. W „Tygodniku Powszechnym” wyrażano obawy, że w wyniku nowych regulacji terytorialnych Polska mogłaby utracić nawet Gdańsk i Poznań⁴¹. Granica została co prawda wytyczona i stała się

³¹ Wisz, *Co robią...*, *op.cit.*, 1946/4 (1.03.1946), s. 8.

³² E. Osmańczyk, *Geografia polityczna Niemiec*, „Odra” 1948/27 (4.07.1948), s. 1-2.

³³ M. Kurzyna, *Polska prawda Wrocławia*, „Dziś i Jutro” 1948/32 (8.08.1948), s. 1-2.

³⁴ E. Osmańczyk, *Niemieckie cyfry*, „Odra” 1947/28 (13.07.1947), s. 1.

³⁵ Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947/4 (26.01.1947), s. 8; idem, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947/24 (15.06.1947), s. 5; idem, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947/27 (06.07.1947), s. 3.

³⁶ E. Osmańczyk, *Niemieckie cyfry...*, *op.cit.*, s. 1.

³⁷ Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947/37 (14.09.1947), s. 2.

³⁸ Bez autora, *W świecie... Berlińskie...*, *op.cit.*, s. 2.

³⁹ Wisz, *Co robią Niemcy?*, „Odra” 1949/49-50 (25.12.1949), s. 3.

⁴⁰ Z. Kaczyński, *Po powrocie*, „Tygodnik Warszawski” 1945/1 (11.11.1945), s. 2.

⁴¹ j.t., *Bez ogródek: Rozsądny głos angielski*, „Tygodnik Powszechny” 1949/41 (16.10.1949), s. 12; Pod pseudonimem j.t. skrywa się najprawdopodobniej J. Tuwim, patrz: E. Jankowski (red.), *Słownik pseudonimów pisarzy polskich*, t. 2, Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków 1995, s. 120.

faktem, jednak ciągle brakowało jej prawnego potwierdzenia w traktacie pokojowym. A politycy niemieccy mieli robić wszystko, żeby tereny te wróciły do nich⁴².

Alfred Wysocki⁴³ w „Tygodniku Powszechnym” pisał, że stabilność polskiej granicy osłabi na trwałe Niemcy i uniemożliwi im wywołanie kolejnej wojny. Była ona więc w interesie pokoju całego kontynentu⁴⁴. Granica ta przywróci „równowagę gospodarczą w sercu Europy”⁴⁵. Wysocki zwracał uwagę, że niebezpieczeństwo nie jest wcale całkowicie zażegnane, ponieważ do Niemiec należy Zagłębie Ruhry – drugie największe zagłębie przemysłowe Niemiec. I ono mogło tak samo umożliwić budowanie potencjału przemysłowego⁴⁶. Posiadanie tych terenów miało jednak wytrącać z ręki wszystkie niemieckie argumenty potwierdzające tezę, że śląski węgiel jest niemieckiej gospodarce niezbędny⁴⁷.

W „Piaście” zwracano uwagę, że wzmocnienie Polski i osłabienie Niemiec leży w najbardziej elementarnym interesie Polski, ponieważ jest ona w sposób trwały zagrożona niemieckim imperializmem⁴⁸. Przypominano, z jak ogromnym poparciem w Niemczech spotykała się polityka rewizjonizmu. Zwłaszcza środowiska przesiedleńcze miały głośno domagać się powrotu do starych granic. I ponieważ stanowili oni w niemieckiej rzeczywistości wielką siłę, o względy tej grupy społecznej zabiegać mieli politycy wszystkich partii⁴⁹. O terenach na wschód od Łaby mówiono, że są to niemieckie tereny zrabowane przez Polaków⁵⁰.

W procesie łagodzenia nastrojów oba niemieckie Kościoły zupełnie się nie sprawdziły – podburzały przesiedleńców do walki o prawo powrotu na Ziemię Zachodnie. Księża w swoich kazaniach zarzucali Polsce zagrabianie mienia oraz brutalne wyrzucanie Niemców z domów⁵¹.

W niemieckiej prasie zarzucano Polakom brak umiejętności zarządzania przemysłem na Śląsku, co stanowiło argument za powrotem dawnych właścicieli⁵². Powtarzano też

⁴² Z.K., *Warunki pokojowe*, „Tygodnik Warszawski” 1947/6 (9.02.1947), s. 1; Pod pseudonimem Z.K. kryje się prawdopodobnie Z. Kaczyński, patrz: E. Jankowski (red.), *Słownik pseudonimów pisarzy polskich*, t. 3, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, s. 619.

⁴³ Skrywa się tutaj pod pseudonimem Tadeusz Koński, patrz: E. Jankowski (red.), *Słownik pseudonimów pisarzy polskich*, t. 2, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1995, s. 348.

⁴⁴ T. Koński, *Niemcy i przyszłość Europy*, „Tygodnik Powszechny” 1947/29 (20.07.1947), s. 5.

⁴⁵ D. Nałęcz, *Pod znakiem wystawy Z.O.*, „Tygodnik Warszawski” 1948/35 (29.08.1948), s. 9.

⁴⁶ T. Koński, *Niemcy i przyszłość...*, *op.cit.*, s. 5.

⁴⁷ K. Rakowski, *Tendencyjne alarmy niemieckie*, „Tygodnik Warszawski” 1947/4 (26.01.1947), s. 3.

⁴⁸ rr., *Granica Odry i Nisy Łużyckiej – Uwagi na marginesie stuttgarckiej mowy Byrnesa*, „Piaś” 1946/37 (15.09.1946), s. 4-7; Przypisanie pseudonimu „rr.” któremuś z publicystów było w tym wypadku niemożliwe.

⁴⁹ O.B., *Przegląd prasy: Dzisiejsze Niemcy*, „Tygodnik Warszawski” 1947/20 (18.05.1947), s. 8; Przypisanie pseudonimu „O.B.” któremuś z publicystów było w tym wypadku niemożliwe.

⁵⁰ J. Waldorff, *Ziemię tragiczne*, „Tygodnik Powszechny” 1946/51-52 (22.12.1946), s. 7-13.

⁵¹ Bez autora, *Kronika: Polska i prawo natury*, „Tygodnik Powszechny” 1947/41 (12.10.1947), s. 11; Bez autora, *Kronika religijna: Przeciw „wschodnim granicom”*, „Tygodnik Powszechny” 1948/11 (14.03.1948), s. 7.; bez autora, *Kronika: Protestanci niemieccy a granica Polski*, „Tygodnik Powszechny” 1947/22 (1.06.1947), s. 10.

⁵² E. Pauksza, *Fundament trwałości*, „Tygodnik Powszechny” 1947/11 (16.03.1947), s. 2-3.

przekonanie, że państwo niemieckie nie będzie w stanie się samo, bez Ziem Zachodnich, wyżywić.⁵³ Jednocześnie wskazywano, że nawet niemieccy eksperci gospodarczy zwracali uwagę na absurdalność tej argumentacji⁵⁴. Wszystkie te głosy postrzegane były przez publicystykę niezależną jako przebiegła propaganda, której celem miało być budowanie ekonomicznych podstaw pod nową niemiecką potęgę⁵⁵.

Z wielkim żalem pisano natomiast o polityce brytyjskiej. To w Londynie gotowość do zwrotu Niemcom Ziem Zachodnich miała być największa⁵⁶. Brytyjscy ekonomiści straszili nawet, że pozostawienie tych terenów przy Polsce może doprowadzić do załamania potencjału gospodarczego Europy⁵⁷. Zygmunt Kaczyński w „Tygodniku Warszawskim” zauważał, że Brytyjczycy niestety bardzo szybko zapominali o polskich lotnikach, którzy ich wspierali w najcięższych dla nich czasach⁵⁸.

Niezależny jeszcze wówczas „Piast” oburzał się, że PSL był posądzany o sprzyjanie polityce brytyjskiej w tym obszarze i bycie agenturą Anglosasów. Oskarżenia te wynikały z braku entuzjastycznego poparcia dla współpracy ze Związkiem Radzieckim⁵⁹. PSL ze swej strony z całą mocą popierał pozostawienie Ziem Zachodnich przy Polsce. Dla przykładu Stanisław Mikołajczyk był oburzony wypowiedziami Byrnesa, będąc zdecydowanie przeciwnym wszystkiemu „co prowadzi do rozzuchwalenia narodu niemieckiego i zapomnienia ich winy i kary”⁶⁰. Jego zdaniem należało zachować czujność, gdyż „chęć rewanzu Niemców – bez względu na ich przekonania i bez względu na ilość kilometrów im odebranych – będzie zawsze istniała”⁶¹. I jak twierdzono, ludowcy „zrobiliby wszystko”, by utrzymać nowe granice⁶². Namawiano zwolenników PSL do głosowania w referendum 1946 roku za utrwaleniem granic na Odrze i Nysie⁶³. Apelowano też o jak najszybsze zasiedlanie tych ziem polskimi mieszkańcami⁶⁴.

Ostrość i radykalizm spojrzenia na kwestie Ziem Zachodnich w publicystyce emigracyjnej budzą natomiast zdziwienie. Zygmunt Nowakowski w „Wiadomościach” twierdził, że „nabytki zachodnie stanowią minimum, są jakimś ułamkiem procentu tego, do czego mamy prawo”. Odebranie tych ziem Niemcom miało być „prowokacyjnie niską” karą.

⁵³ K. Rakowski, *Tendencyjne alarmy...*, op. cit., s. 3.

⁵⁴ D. Morawski, *Odra i Nisa...*, op. cit., s. 6.

⁵⁵ I. Pannenkowa, *Niemcy i przyszłość Europy*, „Tygodnik Warszawski” 1947/34 (24.08.1947), s. 1-2.

⁵⁶ D. Morawski, *Katolicy i problem granic zachodnich*, „Tygodnik Warszawski” 1946/44 (3.11.1946), s. 2.

⁵⁷ I. Pannenkowa, *Niemcy i przyszłość...*, op. cit., s. 1-2.

⁵⁸ Z. Kaczyński, *Granica bezpieczeństwa*, „Tygodnik Warszawski” 1946/19 (12.05.1946), s. 1.

⁵⁹ S. Wójcik, *Czym jest PSL i dokąd zmierza – Przemówienie pośta Stanisława Wójcika na posiedzeniu K.R.N.*, „Piast” 1946/2 (13.01.1946), s. 1-2.

⁶⁰ S. Mikołajczyk, *Prezes Mikołajczyk o kwestii niemieckiej – Fragment przemówienia wygłoszonego na Radzie Naczelnej PSL*, „Piast” 1946/44 (3.11.1946), s. 9-10.

⁶¹ S. Mikołajczyk, *Nie ma silnej Polski bez Odry i Nisy*, „Piast” 1947/13 (20.04.1947), s. 1-2.

⁶² Bez autora, *Wytyczne na dziś i jutro*, „Piast” 1945/2 (21.10.1945), s. 2.

⁶³ karb, *Tak i Nie – Jak zwolennicy PSL winni głosować 30-go czerwca?*, „Piast” 1946/25 (23.06.1946), s. 5-6; Przypisanie pseudonimu „karb” któremuś z publicystów było w tym wypadku niemożliwe.

⁶⁴ Bez autora, *Wytyczne na dziś...*, op. cit., s. 2.

Niemcom należało się jego zdaniem „wyłamanie zębów i odcięcie prawej ręki, aby w ciągu życia najbliższych pokoleń zło się nie powtórzyło”. Autor twierdził przy okazji, że „żadne, nawet najdalej na zachód posunięte nabytki nie wynagrodzą Wilna i Lwowa”, nawet za cenę granic na linii Łaby oraz Sprewy⁶⁵. Jędrzej Giertych w tych samych „Wiadomościach” twierdził, że polskie żądania powinny iść znacznie dalej. Wśród miejsc, które miały się należeć Polsce, autor wymieniał Królewiec, Łużyce oraz Rugię⁶⁶.

Cytowany na łamach „Tygodnika Warszawskiego” Rowmund Piłsudski twierdził, że Ziemie Zachodnie stanowiły główny czynnik przewagi Niemiec nad innymi narodami. Przekazanie tych ziem stanowiło jego zdaniem poważne przesunięcie w europejskim układzie sił, a tym gwarancję pokoju na kontynencie dla następnych pokoleń⁶⁷.

W Londynie zdawano sobie sprawę, że nowa granica na dziesiątki lat będzie kością niezgody w relacjach polsko-niemieckich. Miało to być jednak bez znaczenia, bowiem porozumienie z Niemcami miało i tak być nie do osiągnięcia, być „psychiczną, historyczną i polityczną niemożliwością”⁶⁸. Londyński tygodnik „Wiadomości” bardzo krytycznie podchodził też do polityki brytyjskiej. Dostrzegano, że w tym kraju powoli dojrzewa gotowość do zwrócenia Niemcom Ziem Zachodnich. Zwracano też uwagę, że konsekwencją takiej decyzji będą kolejne wysiedlenia, tym razem Polaków. Obawy te miały wynikać z przyjaznego, a wręcz przyjacielskiego podejścia do Niemców. Jak pisał Zygmunt Nowakowski, „minęły dwa lata od zakończenia działań wojennych a Niemca już wita w Anglii życzliwy uśmiech i wyciągnięta przyjaźnie ręka”. Autor oburzał się faktem, że polityka ta była wyrazem zimnej kalkulacji. Wielka Brytania upatrywała w Niemczech ważnego gospodarczego i militarnego sojusznika. Zwrot Ziem Zachodnich miał być rodzajem prezentu, by sobie Niemców pozyskać do własnych imperialnych interesów. Bolesne było dla autora, że handlu tego zamierzano dokonać kosztem najbardziej elementarnych polskich interesów⁶⁹.

W tych samych „Wiadomościach” pojawiały się również inne głosy. Wiktor Weintraub uważał, że do zmiany nastawienia brytyjskich elit politycznych przyczyniła się również polityka informacyjna nowych polskich władz. Argumenty za powrotem Polski na Ziemie Zachodnie, które utraciła przed 700 laty, miały być zdaniem autora po prostu niepoważne, bo kierując się tego typu kryteriami, to ani USA, ani Rosji musiałoby w ogóle nie być. Autor zalecał więc zaniechanie takiej ośmieszającej argumentacji⁷⁰. Przekonujące

⁶⁵ Z. Nowakowski, *Nie za Lwów i nie za Wilno!*, „Wiadomości” 1947/38 (21.09.1947), s. 1.

⁶⁶ J. Giertych, *Sprawa Niemiec*, „Wiadomości” 1949/23 (5.06.1949), s. 1.

⁶⁷ Theates, *Wśród czasopism: Jedność Europy i zagadnienie niemieckie*, „Wiadomości” 1947/19 (11.05.1947), s. 2; Theates to pseudonim W. Weintrauba, patrz: E. Jankowski (red.), *Słownik pseudonimów pisarzy polskich*, t. 3, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, s. 349.

⁶⁸ Bez autora, *Silva rerum*, „Wiadomości” 1949/10 (6.03.1949), s. 4.

⁶⁹ Z. Nowakowski, *Nie za Lwów...*, *op. cit.*, s. 1.

⁷⁰ Theates, *Wśród czasopism: „Gdzie byłeś w roku 1157?”*, „Wiadomości” 1947/21 (25.05.1947), s. 2.

za to miało natomiast być stworzenie silnej gospodarczo Polski, która byłaby gwarantem pokoju w tej części Europy⁷¹.

Niemniej przerażenie perspektywą konieczności oddania Ziem Zachodnich musiało być w Londynie ogromne. Tak wielkie, że nawet emigracyjni publicyści gotowi byli szukać w Rosji sprzymierzeńca, na jakiego można liczyć, żeby do tego dramatu nie doszło. Aleksander Korczyński zwracał uwagę, że dawni sojusznicy Polski, zamiast opłakiwać ofiary obozów koncentracyjnych, ubolewają, że Niemcy ponieśli straty terytorialne i zmuszone były do przesiedlenia części swoich obywateli⁷².

Podsumowanie

Można odnieść wrażenie, że w dyskursie publicystycznym kwestie niepewności związanej z utrzymaniem zachodniej granicy sztucznie potęgowano. Zwracano uwagę na znaczące siły polityczne w Wielkiej Brytanii, ulegające środowiskom przesiedleńczym w Niemczech. Londyn miał również uważać Niemcy za ważnego partnera gospodarczego, z którym zamierzano robić dobre interesy. Rewizje granic popierały też wpływowe środowiska w USA oraz zachodnia hierarchia kościelna. Ten aspekt dyskursu wspierał zarówno mit o niepodważalnym prawie Polski do Ziem Zachodnich, ale przede wszystkim uzmysławiał, że w całej tej niepewnej sytuacji jedynie Związek Radziecki mógł być gwarantem utrzymania jej zachodniej granicy. Zwraca uwagę, że mit o szczególnej roli Związku Radzieckiego w zmaganiach o utrzymanie Ziem Zachodnich z całym zdecydowaniem wspierała zarówno publicystyka niezależna, jak i emigracyjna.

Analiza publicystyki krajowej i emigracyjnej z lat powojennych unaocznia, że dyskurs dotyczący Ziem Zachodnich był nie tylko odpowiedzią na realne zagrożenia polityczne i gospodarcze, lecz także narzędziem kształtowania świadomości społecznej. Z jednej strony podkreślano konieczność utrzymania granicy na Odrze i Nysie jako warunku trwałego pokoju w Europie, z drugiej – ostrzegano przed siłą niemieckiego rewizjonizmu, wspieranego przez znaczące kręgi polityczne w Europie Zachodniej. W narracjach polskich publicystów szczególne miejsce zajmowała teza o roli Związku Radzieckiego jako jedynego realnego gwaranta utrzymania nowych granic – teza, która w następnych dekadach stała się jednym z fundamentów legitymizacji polityki władz PRL.

Współczesne badania historyczne dowodzą, że choć w latach 40. XX wieku kwestia Ziem Zachodnich rzeczywiście pozostawała otwarta w wymiarze prawnomiędzynarodowym, to ostateczne jej rozstrzygnięcie nastąpiło dopiero wiele dekad później – wraz z podpisaniem w 1990 r. traktatu „2+4” oraz polsko-niemieckiego traktatu granicznego z 14 listopada 1990 r. Ukazuje to, jak istotna była powojenna publicystyka w procesie kształtowania polskiej argumentacji i w budowaniu świadomości narodowej wobec problemu, który w polityce europejskiej pozostawał otwarty niemal pół wieku.

⁷¹ Bez autora, *Silva rerum...*, op. cit., s. 4.

⁷² A. Korczyński, *Mosty na Renie i mosty na Odrze*, „Wiadomości” 1949/22 (29.05.1949), s. 2.

Bibliografia

1. Barski K., *Ludziom we mgle*, „Dziś i Jutro” 1945/4 (16.12.1945), s. 1.
2. bd., *Noty: Zbieżność poglądów*, „Kuźnica” 1946/28 (22.07.1946), s. 12.
3. Bez autora, *Kronika religijna: Przeciw „wschodnim granicom”*, „Tygodnik Powszechny” 1948/11 (14.03.1948), s. 7.
4. Bez autora, *Kronika: Polska i prawo natury*, „Tygodnik Powszechny” 1947/41 (12.10.1947), s. 11.
5. Bez autora, *Kronika: Protestanci niemieccy a granica Polski*, „Tygodnik Powszechny” 1947/22 (1.06.1947), s. 10.
6. Bez autora, *Silva rerum*, „Wiadomości” 1949/10 (6.03.1949), s. 4.
7. Bez autora, *W świecie... Berlińskie odprężenie*, „Dziś i Jutro” 1948/37 (12.09.1948), s. 2.
8. Bez autora, *Wytyczne na dziś i jutro*, „Piaś” 1945/2 (21.10.1945), s. 2.
9. Borejsza J., *Obrachunki na węzłowskiej stacji (Referat inauguracyjny Wieczorów Zachodnich, wygłoszony w Instyt. Śląskim we Wrocławiu)*, „Kuźnica” 1946/50 (24.12.1946), s. 1-3.
10. Boronowski T., *Obowiązek czujności*, „Odra” 1945/5 (20.09.1945), s. 1.
11. Dobraczyński J., *Granica praw moralnych*, „Dziś i Jutro” 1947/19 (11.05.1947), s. 1-2.
12. Giertych J., *Sprawa Niemiec*, „Wiadomości” 1949/23 (5.06.1949), s. 1.
13. Grzybowski K., *Nie będziemy narodem koczowników i emigrantów*, „Odrodzenie” 1946/37 (15.09.1946), s. 1.
14. J., *W sprawie zasadniczej*, „Piaś” 1948/6 (15.02.1948), s. 1.
15. j.t., *Bez ogródek: Rozsądny głos angielski*, „Tygodnik Powszechny” 1949/41 (16.10.1949), s. 12.
16. Jankowski E. (red.), *Słownik pseudonimów pisarzy polskich*, t. 2, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1995, s. 348.
17. Jankowski E. (red.), *Słownik pseudonimów pisarzy polskich*, t. 3, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, s. 349.
18. Jarochońska M., *O Warnijo, o Warnijo!*, „Odrodzenie” 1946/34 (25.08.1946), s. 3-4.
19. Kaczyński Z., *Granica bezpieczeństwa*, „Tygodnik Warszawski” 1946/19 (12.05.1946), s. 1.
20. Kaczyński Z., *Po powrocie*, „Tygodnik Warszawski” 1945/1 (11.11.1945), s. 2.
21. Kamiński A. J., *Cień kulawego Józefa*, „Dziś i Jutro” 1947/11 (16.03.1947), s. 2-3.
22. karb, *Tak i Nie – Jak zwolennicy PSL winni głosować 30-go czerwca?*, „Piaś” 1946/25 (23.06.1946), s. 5-6.
23. Kętrzyński W., *Węzeł niemiecki*, „Dziś i Jutro” 1945/4 (16.12.1945), s. 1-2.
24. Koński T., *Niemcy i przyszłość Europy*, „Tygodnik Powszechny” 1947/29 (20.07.1947), s. 5.
25. Korczyński A., *Mosty na Renie i mosty na Odrze*, „Wiadomości” 1949/22 (29.05.1949), s. 2.
26. Kurzyna M., *Argument żywiołu*, „Dziś i Jutro” 1949/17 (1.05.1949), s. 7.
27. Kurzyna M., *Polska prawda Wrocławia*, „Dziś i Jutro” 1948/32 (8.08.1948), s. 1-2.
28. Mikke J., *Szansa, którą wygrać trzeba*, „Dziś i Jutro” 1947/9 (2.03.1947), s. 3-6.
29. Mikołajczyk S., *Nie ma silnej Polski bez Odry i Nisy*, „Piaś” 1947/13 (20.04.1947), s. 1-2.
30. Mikołajczyk S., *Prezes Mikołajczyk o kwestii niemieckiej – Fragment przemówienia wygłoszonego na Radzie Naczelnej PSL*, „Piaś” 1946/44 (3.11.1946), s. 9-10.
31. Morawski D., *Katolicy i problem granic zachodnich*, „Tygodnik Warszawski” 1946/44 (3.11.1946), s. 2.
32. Morawski D., *Odra i Nisa – granica pokoju*, „Tygodnik Warszawski” 1947/17 (27.04.1947), s. 6.

33. Nałęcz D., *Pod znakiem wystawy Z.O.*, „Tygodnik Warszawski” 1948/35 (29.08.1948), s. 9.
34. Nowakowski Z., *Nie za Lwów i nie za Wilno!*, „Wiadomości” 1947/38 (21.09.1947), s. 1.
35. O.B., *Przegląd prasy: Dzisiejsze Niemcy*, „Tygodnik Warszawski” 1947/20 (18.05.1947), s. 8.
36. Osmańczyk E., *Geografia polityczna Niemiec*, „Odra” 1948/27 (4.07.1948), s. 1-2.
37. Osmańczyk E., *Niemieckie cyfry*, „Odra” 1947/28 (13.07.1947), s. 1.
38. Pannenkowa I., *Niemcy i przyszłość Europy*, „Tygodnik Warszawski” 1947/34 (24.08.1947), s. 1-2.
39. Pauksza E., *Fundament trwałości*, „Tygodnik Powszechny” 1947/11 (16.03.1947), s. 2-3.
40. Pauksza E., *Rok na Ziemiach Odzyskanych (3): Zagadnienia kulturalne i religijne*, „Dziś i Jutro” 1946/24 (23.06.1946), s. 3-4.
41. Rakowski K., *Tendencyjne alarmy niemieckie*, „Tygodnik Warszawski” 1947/4 (26.01.1947), s. 3.
42. rr., *Granica Odry i Nisy Łużyckiej – Uwagi na marginesie stuttgarckiej mowy Byrnesa*, „Piaś” 1946/37 (15.09.1946), s. 4-7.
43. Wójcik S., *Czym jest PSL i dokąd zmierza – Przemówienie posła Stanisława Wójcika na posiedzeniu K.R.N.*, „Piaś” 1946/2 (13.01.1946), s. 1-2.
44. Theates, *Wśród czasopism: „Gdzie byłeś w roku 1157?”*, „Wiadomości” 1947/21 (25.05.1947), s. 2.
45. Theates, *Wśród czasopism: Jedność Europy i zagadnienie niemieckie*, „Wiadomości” 1947/19 (11.05.1947), s. 2.
46. Waldorff J., *Ziemie tragiczne*, „Tygodnik Powszechny” 1946/51-52 (22.12.1946), s. 7-13.
47. Wid., *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947/16 (20.04.1947), s. 3.
48. Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1946/13 (12.05.1946), s. 8.
49. Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1946/17-18 (9.06.1946), s. 12.
50. Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1946/37 (27.10.1946), s. 8.
51. Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1946/4 (1.03.1946), s. 8.
52. Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1946/45-46, s. 12 (22.12.1946).
53. Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947/24 (15.06.1947), s. 5.
54. Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947/27 (06.07.1947), s. 3.
55. Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947/37 (14.09.1947), s. 2.
56. Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947/4 (26.01.1947), s. 8.
57. Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947/46 (16.11.1947), s. 2.
58. Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947/7 (16.02.1947), s. 3.
59. Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1948/19 (9.05.1948), s. 2.
60. Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1948/4 (29.01.1948), s. 2.
61. Wisz, *Co robią Niemcy?*, „Odra” 1949/49-50 (25.12.1949), s. 3.
62. Z.K., *Warunki pokojowe*, „Tygodnik Warszawski” 1947/6 (9.02.1947), s. 1.

Dane kontaktowe

Natalia Klimaschka, natalia.klimaschka@gmail.com